



Redakcja: Beata Surmacz (dyrektor IEŚ), Tomasz Stępniewski (z-ca dyrektora IEŚ),
Agnieszka Zajdel (sekretarz redakcji), Aleksandra Kuczyńska-Zonik, Jakub Olchowski,
Konrad Pawłowski, Agata Tatarenko

Nr 649 (161/2022) | 05.07.2022

ISSN 2657-6996
© IEŚ

Aleksandra Kuczyńska-Zonik, Damian Szacawa

Szczyt NATO w Madrycie: „natoizacja” regionu Morza Bałtyckiego

Nowa Koncepcja strategiczna NATO, przyjęta na szczycie w Madrycie w dniach 28-30 czerwca br., jest odpowiedzią na zmieniające się uwarunkowania bezpieczeństwa euroatlantyckiego. Federacja Rosyjska, która naruszyła międzynarodowe normy oraz zasady porządku i stabilności, została uznana za głównego wroga Sojuszu. Decyzjami o największym znaczeniu dla regionu Morza Bałtyckiego były akceptacja dla przystąpienia Szwecji i Finlandii do Sojuszu oraz zwiększenie liczebności żołnierzy na wschodniej flance NATO. Prowadzą one do „natoizacji” regionu, a tym samym przyczyniają się do wzmocnienia jego bezpieczeństwa.

Znaczenie szczytu madryckiego dla państw bałtyckich. Decyzje, które zapadły na szczycie NATO w Madrycie, zostały przyjęte przez państwa bałtyckie z satysfakcją. Po pierwsze, Rosja została uznana za bezpośrednie zagrożenie dla bezpieczeństwa euroatlantyckiego, a nie tylko dla państw z nią sąsiadujących ([„Komentarze IEŚ” nr 97](#)). Po drugie, zgoda przywódców państw członkowskich co do zwiększenia możliwości operacyjnych sił NATO odzwierciedla przejście od podejścia polegającego na odstraszeniu w kierunku tzw. wzmocnionej wysuniętej obrony. Po trzecie, przyjęto konkretne plany wzmocnienia wschodniej flanki, które w praktyce oznaczają zwiększenie liczebności wojsk NATO na Litwie, Łotwie i w Estonii.

Na szczycie w Madrycie uzgodniono przydzielenie wszystkim trzem państwom bałtyckim jednostek wielkości brygady, liczących od 3 do 5 tys. personelu, i utworzenie w każdym z nich struktur dowodzenia, co ma na celu usprawnienie komunikacji i koordynację działań w przypadku zagrożenia. Stany Zjednoczone Ameryki, dysponujące największym potencjałem militarnym, zobowiązały się do zwiększenia obecności wojskowej na wschodniej flance NATO, a także dostarczenia nowoczesnego sprzętu, w tym pojazdów opancerzonych i samolotów oraz wzmocnienia obrony przeciwlotniczej w regionie Morza Bałtyckiego. Hiszpania obiecała wysłać dodatkowe myśliwce do estońskiej bazy lotniczej w *Ámari* oraz systemy obrony przeciwlotniczej na Łotwę. Ponadto, w ramach nowej struktury NATO, Wielka Brytania zwiększy swoje siły w Estonii z ok. 1,7 tys. żołnierzy (stacjonujących obecnie w ramach Wzmocnionej Wysuniętej Obecności NATO, eFP) do 3 tys. Wielka Brytania obiecała również wysłać nowoczesny sprzęt, w tym wyrzutnie rakiet dalekiego zasięgu i helikoptery. Łotwa podpisała porozumienie z Kanadą w sprawie wzmocnienia i rozwoju eFP NATO, w którym zobowiązała się do zwiększenia liczebności żołnierzy na Łotwie, a także do współfinansowania infrastruktury niezbędnej do dalszego wzmacniania zdolności odstraszenia na wschodniej flance Sojuszu. Obecnie, spośród ośmiu wielonarodowych grup bojowych NATO, to właśnie na Łotwie ich liczebność jest największa (1887 żołnierzy; na Litwie – 1632 i w Estonii – 1430). Na Litwie za wzmocnienie batalionu NATO do jednostek wielkości brygady mają odpowiadać Niemcy. Pełna brygada (ok. 3,5 tys. żołnierzy) ma powstać dopiero w 2027 r. ze względu na brak odpowiedniej infrastruktury. W związku z tym jednostki mają stacjonować częściowo na Litwie i w Niemczech.

Szczyt w Madrycie jest również potwierdzeniem koordynacji działań między państwami bałtyckimi i ich ścisłej współpracy w wymiarze wojskowym. Efektem było podpisanie przez ministra obrony Estonii Kallego Laaneta i jego łotewskiego odpowiednika Artisa Pabriksa listu intencyjnego, który stanowi podstawę do wspólnego zakupu estońskich i łotewskich centralnych systemów obrony przeciwlotniczej.

Morze Bałtyckie „morzem wewnętrznym” NATO. Równie istotną – o znaczeniu historycznym – decyzją szczytu NATO, zwiększającą potencjał kolektywnej obrony Sojuszu w regionie, było oficjalnie zaproszenie Finlandii i Szwecji. To kolejny etap rozszerzenia NATO w odpowiedzi na wnioski aplikacyjne, złożone przez oba państwa 18 maja 2022 r. (zob. więcej: [„Komentarze IEŚ” nr 609](#)). Stało się to możliwe po uzyskaniu zgody Turcji, która do



ostatniej chwili blokowała ten krok, zarzucając obu państwom ochronę Kurdów podejrzewanych o terroryzm oraz utrzymywanie embarga na dostawy broni do Turcji. W sprawie żądań Turcji zorganizowano szereg trójstronnych spotkań na różnych szczeblach, jednak płynące z nich komunikaty nie wskazywały na możliwość szybkiego osiągnięcia porozumienia, nawet pomimo zaangażowania sekretarza generalnego NATO Jensa Stoltenberga. Niemniej informacja o spotkaniu na najwyższym szczeblu pomiędzy prezydentem Turcji Recepem Tayyipem Erdoğanem, prezydentem Finlandii Sauli Niinistö i premier Szwecji Magdaleną Andersson wskazywała na możliwość znalezienia konsensusu, do czego ostatecznie doszło 28 czerwca.

W podpisanym memorandum znalazły się ustalenia co do trzech kluczowych zagadnień. Po pierwsze, oba państwa nordyckie potwierdziły dotychczasowe stanowisko, zgodnie z którym Partia Pracujących Kurdystanu (PKK) jest organizacją terrorystyczną. Dodatkowo zgodziły się na zaprzestanie wspierania struktur powiązanych z PKK, które są aktywne w walce z Państwem Islamskim w Syrii – Partii Unii Demokratycznej (PYD) i grup milicji Powszechnych Jednostek Ochrony Ludności (YPG). Po drugie, Finlandia i Szwecja potwierdziły w umowie, że nie istnieją krajowe embarga na sprzedaż broni do Turcji, co więcej – współpraca w tym zakresie pomiędzy państwami należącymi do jednego sojuszu obronnego będzie bardziej zaawansowana. Wreszcie po trzecie, wszystkie strony zapowiedziały, że będą współpracować ze sobą przy rozpatrywaniu wniosków o ekstradycję. Ta kwestia wydaje się najmniej sprecyzowana, co może rodzić wyzwania przy odmiennej interpretacji osiągniętego porozumienia. Z jednej strony, wszelkie sprawy toczyć się będą w zgodzie z krajową legislacją i obecnie obowiązującymi rozwiązaniami prawnymi w poszczególnych państwach oraz z Europejską konwencją o ekstradycji (wraz z dopuszczeniem informacji i dowodów przedstawionych przez wywiad i służby bezpieczeństwa Turcji). Z drugiej strony, tureckie żądania zmian w przepisach dotyczących terroryzmu w obu państwach nordyckich, a także zapowiedź wniosku o ekstradycję do Turcji około 33 osób podejrzanych o terroryzm (12 z Finlandii i 21 ze Szwecji) mogą potencjalnie negatywnie rzutować na dalsze etapy procesu rozszerzenia NATO.

4 lipca odbyła się formalna ocena, podczas której oba państwa potwierdziły, że chcą i są w stanie spełnić polityczne, prawne i wojskowe wymogi niezbędne do przystąpienia do Sojuszu. W trakcie ekspresowych negocjacji (nie trwały nawet całego dnia) przedstawiciele wszystkich państw potwierdzili, że Finlandia i Szwecja spełniają kryteria państw członkowskich, a ich systemy obrony są interoperacyjne w stosunku do standardów NATO. W związku z powyższym 5 lipca 2022 r. podpisano protokoły akcesyjne. Następnie rozpocznie się proces ratyfikacyjny, w którym, zgodnie z krajowymi wymogami, poszczególne państwa członkowskie będą wyrażały zgodę na przyjęcie Finlandii i Szwecji do NATO. Szacuje się, że ten proces potrwa około roku. Ostatnim krokiem będzie notyfikowanie rządowi USA, który jest depozytariuszem traktatu waszyngtońskiego.

Wnioski

- Rosja została uznana za wroga numer jeden. Dla państw bałtyckich największe znaczenie będzie miało zwiększenie sojuszniczej obecności na wschodniej flance oraz wzmocnienie sił obrony lotniczej. Obecnie państwa bałtyckie korzystają z systemów rozmieszczonych przez inne państwa Sojuszu, jednak pracują nad rozwojem własnych zdolności w tym zakresie. Temu służą dwu- i trójstronne porozumienia między państwami bałtyckimi w zakresie współpracy wojskowej.
- Rozszerzenie NATO o Szwecję i Finlandię, obok symbolicznej zmiany w regionalnej architekturze bezpieczeństwa, będzie miało również znacznie praktyczne. Na poziomie politycznym polityka bezpieczeństwa obu państw w wielu miejscach będzie zgodna z polityką bezpieczeństwa Polski i państw bałtyckich, zwłaszcza jeśli chodzi o tożsame postrzeganie zagrożeń płynących z Rosji oraz wzmocnienie wschodniej flanki NATO. Na poziomie strategicznym zapewni lepszą kontrolę nad szlakami morskimi na Morzu Bałtyckim oraz wzmocni możliwości udzielenia pomocy państwom bałtyckim w przypadku ewentualnej agresji na ich terytorium (drogą lądową, morską i powietrzną). Natomiast na poziomie operacyjnym zdolności obu państw do obrony swojego terytorium oraz wniesienia wkładu w rozwój kolektywnych sił NATO wzmocnią regionalny potencjał Sojuszu Północnoatlantyckiego.

- Głównymi beneficjentami przystąpienia Szwecji i Finlandii do NATO będą państwa bałtyckie, które w wymierny sposób odczują wzmocnienie bezpieczeństwa regionu Morza Bałtyckiego. Obecnie trwa już proces negocjacji między Łotwą a Szwecją, dotyczący utworzenia brygady, ale także wojskowej współpracy strategicznej. Parlamente Litwy i Estonii planują ratyfikować wejście obu państw skandynawskich do NATO w pierwszej połowie lipca.
- W nowej koncepcji strategicznej NATO wskazano również na zagrożenia w cyberprzestrzeni, terroryzm czy presję ze strony Chińskiej Republiki Ludowej (ChRL). Szczególnie konfrontacyjna retoryka tej ostatniej, skierowana przeciwko państwom Sojuszu, może zagrozić bezpieczeństwu euroatlantyckiemu (zob. więcej: [„Komentarze IEŚ”, nr 440](#) i [„Komentarze IEŚ”, 499](#)). ChRL dąży do kontrolowania kluczowych sektorów technologicznych i przemysłowych oraz infrastruktury krytycznej. Wykorzystuje ekonomiczną przewagę do tworzenia strategicznych zależności i wzmacniania swoich wpływów. Pogłębianie strategicznego partnerstwa między ChRL a Rosją może w przyszłości stać się poważnym wyzwaniem.